

## Jana Pawła II Ewangelia nadziei dla Europy

JERZY TROSKA

### I. WPROWADZENIE

Zagadnienie, które jest przedmiotem obecnej wypowiedzi stanowi treść przedostatniej posynodalnej adhortacji apostołskiej *Ecclesia in Europa*, ogłoszonej przez Jana Pawła II w uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła ub. r.<sup>1</sup>. Z okazji 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II warto może przypomnieć, że jest to 15 adhortacja apostołska. Ostatnio Jan Paweł II w dniu 16 października ogłosił kolejną adhortację *Pastores gregis*, dotyczącą posługi biskupów. Adhortacja *Ecclesia in Europa* jako adhortacja posynodalna jest owocem Synodu Biskupów poświęconego Europie, który odbył się w październiku 1999 r. na temat: *Jezus Chrystus żyjący w swoim Kościele źródłem nadziei dla Europy*.

Było to już II Specjalne Zgromadzenie Synodu Biskupów poświęcone Europie. Pierwsze odbyło się w 1991 r., a jego tematem było: *Abyśmy byli świadkami Chrystusa, który nas wyzwolił*. To pierwsze Zgromadzenie Specjalne dostrzegło pilną konieczność *nowej ewangelizacji*, by Europa nie tylko odwoływała się do swojej chrześcijańskiej przeszłości, ale uczyła się kształtować swoją przyszłość w spotkaniu z Osobą i orędziem Jezusa Chrystusa (EE 2). Po ośmiu latach Synod wrócił do tego wyzwania w perspektywie nadziei; *Chodziło zatem o to, by orędzie nadziei głosić Europie, która – jak się zdawało – ją zagubiła* (EE 2).

*Adhortacja Ecclesia in Europa* składa się z VI rozdziałów i zakończenia, w którym zawarta jest modlitwa do Maryi, Matki nadziei. Myślą przewodnią adhortacji jest problematyka Ewangelii nadziei, która przewija się przez cały tekst. Cechą charakterystyczną adhortacji od strony formalnej jest błagalny, wprost zaklinający ton Ojca św., przejawiający się w wezwaniach, zachętach, aklamacjach.

Przewodnikiem refleksji w głoszeniu Europie Ewangelii nadziei jest Księga Apokalipsy, która zdaniem Ojca Św. *ukazuje wspólnocie wierzących ukryty*,

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja „Ecclesia in Europa”*. OR nr 7-8/2003, s. 4-39. Otdąd EE.

*głęboki sens wydarzeń, a równocześnie zobowiązuje by żyć odrzucając stale powracającą pokusę budowania miasta ludzi bez Boga, czy wprost przeciw Niemu (EE 5).*

## II. GASNĄCA NADZIEJA EUROPY I JEJ PRZYCZYNY

Na początku adhortacji, ale także w dalszych jej częściach, Jan Paweł II daje diagnozę nadziei Europy, która niestety nie jest pozytywna i może być nazwana *gasnącą nadzieją*, a procesy w niej zachodzące *pokusą gaszenia nadziei*, na którą wystawione są często Kościoły w Europie i powodujące stan duchowego zagubienia (EE 7). Wśród niepokojących oznak tego zagubienia Ojciec św. wylicza *utrata pamięci i dziedzictwa chrześcijańskiego*, które staje się jedynie *pamiątką przeszłości. Odnosi się wrażenie, że niewiara jest czymś naturalnym, – stwierdza Ojciec św. – podczas gdy wiara wymaga uwierzytelnienia społecznego, które nie jest ani oczywiste, ani przewidywalne (EE 7).*

Owocem tego zagubienia jest *lęk przed przyszłością i utrata sensu życia*, a jego przejawem jest dramatyczny spadek liczby urodzeń, trudności w podejmowaniu wyborów życiowych dotyczących kapłaństwa i małżeństwa (EE 8). Mamy do czynienia – zdaniem Ojca św. – *z fragmentaryzacją egzystencji* polegającą na tym, że *dominuje poczucie osamotnienia; mnożą się podziały i kontrasty* w postaci kryzysu rodziny, konfliktów etnicznych, postaw rasistowskich, a nawet niekiedy napięć międzyreligijnych (EE 8). *Wielu ludzi obawia się, że trwająca obecnie globalizacja zamiast prowadzić ku większej jedności rodzaju ludzkiego, pójdzie za logiką, która spycha najstabszych na margines i zwiększa liczbę ubogich na ziemi (EE 8).* Szerzący się indywidualizm sprawia, że dostrzega się coraz mniej przejawów *solidarności międzyludzkiej (EE 8).*

*Jedną z przyczyn gaśnięcia nadziei jest dążenie do narzucenia antropologii bez Boga i bez Chrystusa (EE 9).* Antropocentryzm bez teocentryzmu doprowadził do *porzucenia człowieka i do rozwoju nihilizmu na polu filozofii, relatywizmu na polu teorii poznania i moralności, pragmatyzmu i nawet cynicznego hedonizmu w strukturze życia codziennego (EE 9).* Ojciec św. wypowiada mocne słowa o całej europejskiej kulturze, która *sprawia wrażenie «milczącej apostazji» człowieka sytego, który żyje tak, jakby Bóg nie istniał (EE 9).* Rodzi się natomiast, w znacznej mierze pod wpływem środków masowego przekazu, *nowa kultura*, której treści są często sprzeczne z Ewangelią i z godnością osoby ludzkiej. Do kultury tej należy rozpowszechniony agnostycyzm religijny, relatywizm moralny wraz z *kulturą śmierci (EE 9,47).*

Wszystkie te niepokojące zjawiska prowadzą do utraty nadziei, ale równocześnie do tęsknoty za nadzieją, ponieważ *człowiek nie może żyć bez nadziei (EE 10).* Stąd też próby przelotnego, nietrwałego zaspokajania nadziei zawężonego do przestrzeni ziemskiej i zamkniętego na transcendencję poprzez oczekiwanie raju

obiecivanego przez naukę i technikę, poprzez różne formy mesjanizmu, millenaryzmu czy wreszcie poprzez różnego rodzaju formy konsumpcjonizmu, z zażywaniem narkotyków włącznie. Wszystkie te sposoby szukania nadziei okazują się jednak złudne i w konsekwencji przyczyniają się do dalszego gaśnięcia nadziei (EE 10). Przelotne, nietrwałe zaspokojenie nadziei ma miejsce także w różnego rodzaju pseudoreligijnych doświadczeniach prowadzących ludzi na życiowe bezdroża (EE 68).

### III. ZNAKI NADZIEI

Zdaniem Ojca Św. są także oznaki wpływu Chrystusowej Ewangelii na życie społeczeństwa. Do tych oznak należy odzyskanie wolności przez Kościoły na wschodzie Europy, odkrycie na nowo przez Kościół swojej misji duchowej, jak też wzrastająca świadomość powołania i zadań ochrzczonych (EE 11).

Na płaszczyźnie społecznej zauważalne jest otwarcie się ludów naszego kontynentu i tworzenie się świadomości europejskiej. Papież z satysfakcją odnotowuje, że proces ten dokonuje się na drodze demokratycznej i w duchu wolności, przy poszanowaniu praw człowieka i uznaniu prawa do godnego życia. Ważne jednak by został zagwarantowany prymat *wartości etycznych i duchowych* (EE 12).

Wielkim znakiem nadziei są *świadkowie wiary chrześcijańskiej* ostatniego stulecia, którzy realizowali Ewangelię nadziei nawet za cenę przelania krwi. Męczeństwo jest najwyższym wcieleniem Ewangelii, a męczennicy należąc do różnych wyznań chrześcijańskich są równocześnie znakami nadziei dla ekumenizmu (EE 13).

Owocem nawrócenia dokonującego się pod wpływem Ewangelii są święci, nie tylko oficjalnie ogłoszeni przez Kościół. *Oni wszyscy, niczym «żywe kamienie» wsparte na Chrystusie, «kamieniu węgielnym», – czytamy w adhortacji – tworzyli Europę jako budowlę duchową i moralną, pozostawiając potomności najcenniejsze dziedzictwo* (EE 14).

Ewangelia wciąż wydaje owoce w życiu osób konsekrowanych, w różnych starzyszeniach laikatu, a szczególnie w parafii, która *nadal ma do spełnienia i spełnia swoje niezbędne, bardzo aktualne postannictwo w wymiarze duszpasterskim i eklezjalnym* (EE 15). Podkreślając szczególną rolę Akcji Katolickiej, Ojciec św. widzi także miejsce dla *nowych ruchów i nowych wspólnot kościelnych, które często wspierają wysiłki ekumeniczne i otwierają drogi dialogu międzyreligijnego; stanowią środek zaradczy na rozprzestrzenianie się sekt; są ogromną pomocą w szerzeniu w Kościele ożywienia i radości* (EE 16).

Podnoszącym na duchu znakiem nadziei są postępy w działalności ekumenicznej. *Chętnie przyłączam się do Ojców synodalnych, którzy stwierdzili, że «postęp w dialogu ekumenicznym, który ma swą najgłębszą podstawę w samym Słowie Bożym, stanowi znak wielkiej nadziei dla dzisiejszego Kościoła; wzrastanie jedności między chrześcijanami ubogaca bowiem wzajemnie wszystkich»* (EE 17).

## IV. WIARA W JEZUSA CHRYSZTUSA ŹRÓDŁEM NADZIEI

Na współczesne lęki i niepokoje Ojciec święty odpowiada słowami Apokalipsy: *Przestań się lękać! Jam jest Pierwszy i Ostatni, i Żyjący. Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków i mam klucze śmierci i Otchłani* (Ap 1,17-18) (EE 6). Tym Pierwszym i Ostatnim i Żyjącym jest Jezus Chrystus, ponieważ *w Nim cała historia znajduje swój początek, sens, kierunek, wypełnienie; W Nim i z Nim, w Jego śmierci i zmartwychwstaniu, wszystko zostało już powiedziane* (EE 6). Wiara w Jezusa Chrystusa, źródło nadziei, która nie zawodzi, jest tym najcenniejszym dobrem, które Kościół ma do zaoferowania Europie (EE 6).

W wizji Apokalipsy jest mowa o *księdze zapisanej wewnątrz i na odwrocie, zapieczętowanej na siedem pieczęci* (Ap 5,1) Tekst ten zawiera – zdaniem Ojca świętego – stworczy i zbawczy plan Boga. Żadne stworzenie ziemskie nie jest w stanie tej księgi otworzyć, a tym bardziej zrozumieć; tylko Jezus jest w stanie objawić i urzeczywistnić zawarty w niej Boży projekt i wskazać ostateczny sens rzeczy (EE 44).

W klimacie etycznego i religijnego pluralizmu szczególnie ważne jest głoszenie i wyznawanie prawdy o Chrystusie; jedynym pośredniku między Bogiem a ludźmi i jedynym Odkupicielu świata. Szczególnie ważne jest doświadczenie, że Chrystus jest przyszłością człowieka, bo tylko On daje życie wieczne i ukazuje prawdziwy sens życia człowieka. Bez wymiaru eschatologicznego nie można bowiem mówić o prawdziwej nadziei (EE 21).

Jezus Chrystus jest naszą nadzieją, ponieważ On objawia nam tajemnicę Trójcy. Wiara w Tróję Przenajświętszą jest źródłem autentycznej nadziei dla kontynentu. *Wiara ta zawiera w sobie niezwykły potencjał duchowy, kulturowy i etyczny, który może pomóc w zrozumieniu poważnych kwestii dręczących dziś Europę, takich jak rozpad społeczeństwa i utrata punktu odniesienia nadającego sens życiu i historii* (EE 19).

Europa musi odnaleźć swoje najgłębsze korzenie, z których wyrasta uznanie wartości osoby, świętości życia, centralna rola rodziny, znaczenie oświaty, wolności myśli religii, uznanie godności pracy, umacnianie solidarności. Wartości te wyrosły z różnych tradycji: grecko-rzymskiej, celtyckiej, germańskiej, słowiańskiej, ugrofińskiej. W tradycji zaś judeochrześcijańskiej znalazły siłę do ich konsolidacji i rozwoju. Budując *wspólny europejski dom* trzeba opierać się także na wartościach, które objawiły się w tradycji chrześcijańskiej (EE 19). *Nie ulega wątpliwości, że w złożonej historii Europy chrześcijaństwo stanowi element kluczowy i decydujący, oparty na solidnym fundamencie tradycji klasycznej i ulegający w kolejnych wiekach wielorakim wpływom różnych nurtów etniczokulturowych* (EE 24).

Europa może odnaleźć swoją nadzieję w Chrystusie, który jest obecny i działa w swoim Kościele: *On jest w Kościele, a Kościół jest w Nim*. Ojciec św. przypomina różne rodzaje obecności Chrystusa w Piśmie świętym, pod postaciami

eucharystycznymi, w czynnościach liturgicznych, w świadectwie braterskiej miłości (EE 22). Kościół jako depozytariusz Ewangelii przyczynił się do rozpowszechnienia i umocnienia tych wartości, które nadały europejskiej kulturze walor uniwersalny, równocześnie Kościół odczuwa pilną potrzebę zadbania o to, by to cenne dziedzictwo nie zostało roztrwonione i by budowa Europy wyrastała z korzeni chrześcijańskich (EE 25)

## V. EWANGELIA NADZIEI POWIERZONA KOŚCIOŁOWI

Zachętę Chrystusa z Apokalipsy *stań się czujny i umocnij resztę, która miała umrzeć* (Ap 3,2) papież odnosi do Kościoła w Europie (EE 26). Wzywa wszystkich członków Kościoła do rachunku sumienia, aby poznać własne lęki i błędy. Kościół musi stale poddawać się osądowi słowa Chrystusa i oczyszczać się. Wspólnoty kościelne, które zmagają się ze słabościami, trudnościami, sprzecznościami powinny wsłuchać się w głos Oblubieńca, który wzywa do nawrócenia, by coraz pełniej stawać się oblubienicą bez skazy czy zmarszczki. (EE 23).

Od Kościoła w Europie wymaga, by *zachował pewność, że Pan jest zawsze obecny i działa w nim i w historii ludzkości*, nawet jeśli niekiedy mogłoby się wydawać, że Chrystus śpi, jak w ewangelicznej scenie uciszenia burzy (por. Mk 4,35-41) i pozostawił swoją łódź wśród wzburzonych fal (EE 27).

Doświadczyć obecności Chrystusa można przez modlitwę i kontemplację, nie ulegając pokusie aktywizmu, także w pracy duszpasterskiej, jak również przez przeżywanie komunii całego ludu Bożego (EE 28). W celu pełniejszego przeżywania komunii trzeba dowartościować różnorodność charyzmatów i powołań, które służą jedności i mogą ją ubogacić. Jan Paweł II przestrzega nowe wspólnoty kościelne przed pokusą *żądania dla siebie pierwszeństwa*, a biskupów zachęca, by okazowali im *ojcowską troskę i miłość właściwą pasterzom* (EE 29).

Ewangelia nadziei jest również wezwaniem do nawrócenia na polu ekumenizmu. Zachęca zdecydowanie do kontynuacji dialogu i oszukiwania prawdy, mimo trudności przeciwieństw, ponieważ jedność chrześcijan przyczynia się także do jedności Europy (EE 30). W tym miejscu znajduje się zdanie w formie aklamacji: *Nie możemy zatrzymać się na tej drodze, nie możemy z niej zawrócić!* (EE 31). *Czyż możemy pozwolić, aby w Europie dążącej do jedności politycznej właśnie Kościół Chrystusa stał się czynnikiem podziału i niezgody? Czyż nie byłoby to największym może zgorzeniem naszych czasów?* (EE 119).

Szczególny passus poświęcony jest katolickim Kościołom wschodnim, które przez swoją różnorodność dają świadectwo *jedności w różnorodności*. Do Kościołów prawosławnych kieruje zapewnienie, że nowej ewangelizacji nie można mylić z prozelityzmem, że *bezwzględnie obowiązuje respektowanie prawdy, wolności i godności każdej osoby ludzkiej* (EE 32).

Następnie Ojciec święty przechodzi do omówienia obowiązków poszczególnych grup w Kościele stwierdzając, że służba Ewangelii nadziei jest obowiązkiem wszystkich członków Kościoła. Zaczyna od osób duchownych, którzy żyjąc «w» świecie, ale nie będąc «ze» świata (por. J 17,15-16), w obecnej sytuacji kulturowej i duchowej kontynentu europejskiego są wezwani, by być znakiem sprzeciwu i nadziei dla społeczeństwa chorego na horyzontalizm i potrzebującego otwarcia na Transcendencję (EE 34). W tej perspektywie nabiera znaczenia również celibat kapłański, znak nadziei pokładanej całkowicie w Panu (EE 35). Mając świadomość trudności, na jakie napotykać kapłani z powodu przede wszystkim ich niewystarczającej liczby w wielu krajach Europy, kieruje do nich słowa zachęty *nie traćcie ducha i nie poddawajcie się zmęczeniu!* (EE 36). Również diakoni, pełniąc *diakonię* liturgii, słowa i miłości, pełnią służbę Ewangelii nadziei (EE 36).

Świadectwo osób konsekrowanych ma nie tylko wartość historyczną w dziele tworzenia chrześcijańskiej tożsamości Europy, ale także i dziś potwierdza absolutny prymat Boga i ewangeliczne braterstwo, przede wszystkim z potrzebującymi (EE 37-38).

Brak seminarzystów i kandydatów do życia zakonnego wymaga zaangażowania wszystkich na rzecz duszpasterstwa powołań. Należy włączyć *orędzie powołaniowe w ramy zwyczajnego duszpasterstwa*. Troska o powołania jest *koniecznością dla Kościoła, który pragnie głosić Ewangelię nadziei, celebrować ją i jej służyć* (EE 39-40).

Dzięki wiernym świeckim Kościół Chrystusowy jest obecny w różnorodnych sektorach życia, jako znak oraz źródło nadziei i miłości. Ojciec święty i Ojcowie synodalni wyrażają wdzięczność i uznanie dla kobiet i mężczyzn, którzy dają świadectwo Ewangelii w życiu publicznym, jak też w ukryciu zwyczajnego życia. Pomocą wiernym świeckim mają służyć tzw. itineraria pedagogiczne, które dostarczają im wiedzy i motywacji, jak też odpowiednio ukierunkowują ich duchowość (EE 41).

*Kościół jest świadomy specyficznego wkładu kobiety w służbę Ewangelii nadziei* – czytamy w adhortacji (EE 42). Kobiety wiele uczyniły w historii przez fizyczne i duchowe macierzyństwo, wychowanie, katechezę, dzieła miłosierdzia, życie modlitwy i kontemplacji, pisma mistyczne. Dziś istnieją także pewne wyzwania odpowiadające ich zdolnościom, jak wypełnianie uczuciem współczesnej mentalności naukowo – technicznej, kształtowanie postawy bezinteresowności i otwierania się na nowe życie, na ludzi obcych i odmiennych. Ich zalety mogą być także wykorzystane przez powierzanie im funkcji kościelnych, jakie prawo wyznacza osobom świeckim. Z kolei zadaniem Kościoła jest bronić kobiety przed niesprawiedliwością, upokorzeniem, wykorzystywaniem i przemocą, która je spotyka (EE 43).

## VI. GŁOSIĆ EWANGELIĘ NADZIEI

Ewangelia nadziei przekazana Kościołowi musi być głoszona na co dzień. Ojciec święty wznosi wprost okrzyk: *Kościele w Europie, czeka cię zadanie «nowej ewangelizacji»!*. Niech zatem głoszenie Jezusa, które jest Ewangelią nadziei, będzie twą chlubą i racją twego istnienia (EE 45). Wielu ochrzczonych żyje tak, jakby Chrystus nie istniał; powtarza się gesty i znaki związane z wiarą, zwłaszcza w praktykach religijnych, ale nie odpowiada im rzeczywista akceptacja treści wiary i przyłgnięcie do Osoby Jezusa (EE 47). Miejsce wielkich prawd wiary u wielu ludzi zajęło niejasne i mało zobowiązujące uczucie religijne. Szerzy się agnostycyzm i praktyczny ateizm, które przyczyniają się do rozdzwieniu między wiarą a życiem (EE 47).

W Europie, ze względu na wzrastającą liczbę nie ochrzczonych, pochodzenia migracyjnego czy też europejskiego, potrzebna jest również pierwsza ewangelizacja, konieczna jest *prawdziwa misja ad gentes* (EE 46). Nie może się ona jednak ograniczać tylko do Europy. Ten sam zapał misyjny co w przeszłości, powinien ożywiać Kościół w dzisiejszej Europie (EE 64).

Europa potrzebuje wiarygodnych ewangelizatorów, których trzeba odpowiednio uformować. Każdy ochrzczony jako świadek Chrystusa winien mieć świadomość misyjną i zdobyć formację odpowiednią do swego stanu. Ewangelizacji musi towarzyszyć świadectwo w myśl zasady, że *człowiek współczesny chętniej słucha świadków aniżeli nauczycieli, a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami* (EE 49). Głoszenie więc Ewangelii nadziei wymaga przechodzenia od wiary bazującej na tradycji do wiary osobistej i dojrzałej (EE 50).

Zachodzi potrzeba dostosowania katechezy, jako podstawowego narzędzia formowania dojrzałej wiary, do mentalności współczesnego człowieka (EE 51). Ważne zadanie w ewangelizacji pełni teologia. *Pełniąc misję głoszenia Ewangelii nadziei, Kościół w Europie z wdzięcznością wyraża uznanie dla powołania teologów; docenia ich i popiera ich pracę*, równocześnie papież zachęca, by badania naukowe łączyli z modlitwą, a w dialogu ze współczesną kulturą pozostali wierni Magisterium Kościoła (EE 52).

Dla skutecznego głoszenia Ewangelii nadziei potrzebna jest jedność i współpraca Kościołów lokalnych i wszystkich Kościołów chrześcijańskich. Współpraca jest niezbędną ze wszystkimi chrześcijanami: *ewangelizacja i jedność, ewangelizacja i ekumenizm są ze sobą nierozzerwalnie związane* (EE 54).

Dla głoszenia Ewangelii nadziei konieczne jest nawiązanie rozważnego dialogu międzyreligijnego, zwłaszcza z judaizmem i islamem. Jan Paweł II przestrzega przed relatywizmem religijnym, w myśl którego *jedna religia ma taką samą wartość, jak inna* (EE 56). W dialogu z judaizmem z jednej strony trzeba pamiętać o udziale, jaki synowie Kościoła mogli mieć w rodzeniu się i szerzeniu w ciągu dziejów postawy antysemitkiej, z drugiej strony nie należy zapominać,

że wielu chrześcijan, czasem nawet za cenę życia, pomagało naszym «starszym braciom» i ich ratowało, zwłaszcza w okresach prześladowania (EE 56).

Ważne są poprawne relacje z islamem, pamiętając o znacznej rozbieżności między kulturą europejską, która ma głębokie korzenie chrześcijańskie, a myślą muzułmańską. Widoczna jest ona na przykładzie wolności religijnej, której rozumienie w Europie obce jest mentalności muzułmańskiej (EE 57).

Potrzebna jest ewangelizacja kultury i inkulturacja Ewangelii, a więc kształtowanie mentalności chrześcijańskiej w zwyczajnym życiu: w rodzinie, szkole, pracy, polityce, w zdrowiu, chorobie. Wobec nauki i jej zastosowań Kościół powinien wskazywać na niewystarczalność i nieadekwatność koncepcji inspirowanej scjentyzmem, która przyznaje obiektywną wartość jedynie wiedzy doświadczalnej, a równocześnie przypominać kryteria etyczne, które są wpisane w naturę człowieka (EE 58). W procesie ewangelizacji kultury ważną rolę pełnią szkoły katolickie, jak też wykłady i badania chrześcijan na uniwersytetach. Ojciec Święty zachęca do poświęcenia większej uwagi wychowaniu młodych do wiary poprzez duszpasterstwo młodzieżowe i akademickie (EE 59,61-62). Kościelne dobra kultury stanowią szczególnie bodziec do rozwoju humanizmu o inspiracji chrześcijańskiej, a dalszy, nieprzerwany dialog z artystami może prowadzić do tworzenia *nowych form artystycznego wyrazu wiary* (EE 60).

Ze względu na znaczenie środków społecznego przekazu Kościół musi im poświęcić szczególną uwagę zarówno przez odpowiednią formację chrześcijan pracujących w mediach, jak też przez tworzenie lokalnych środków przekazu, nawet na szczeblu parafialnym (EE 63).

Tę refleksję o głoszeniu Ewangelii dla Europy kończy Ojciec święty wezwaniem: *Kościół w Europie, wejdź w nowe tysiąclecie z księgą Ewangelii!* Nawiązując do Księgi Apokalipsy pisze *Połykajmy ją* (por. Ap 10,9), *aby się stała życiem naszego życia* (65).

## VII. CELEBROWAĆ EWANGELIĘ NADZIEI

Ewangelię nadziei, orędzie prawdy, należy celebrować. Ojciec święty nawiązuje w tym względzie do chwały i czci apokaliptycznego Baranka (Ap 513). Kościół przyjmując objawienie staje się wspólnotą, która się modli. *Również ty, Kościele Boży żyjący w Europie, powinieneś być wspólnotą, która się modli, głosząc swego Pana sakramentami, liturgią i całym życiem* (EE 66). Obok licznych przykładów autentycznej religijności istnieje w Europie religijność błędna. *Obserwuje się takie zjawiska, jak ucieczka w spirytualizm, synkretyzm religijny i ezoteryzm, dążenie za wszelką cenę do przeżycia wydarzeń nadzwyczajnych, które prowadzą do podejmowania wyborów prowadzących na bezdroża, takich jak przystępowanie do niebezpiecznych sekt czy szukanie doświadczeń pseudoreligijnych.* (EE 68).

*W sprawowaniu liturgii trzeba oddać na nowo najważniejsze miejsce Jezusowi, by nas oświecał i prowadził, co powinno mieć priorytet w stosunku do uśmierzenia pragnień i lęków człowieka (EE 71). Zachęca do stałej odnowy i formacji liturgicznej wszystkich: kapłanów, osób konsekrowanych i świeckich i przypomina, że prawdziwa odnowa nie polega na wprowadzaniu arbitralnych zmian, ale na coraz lepszym uświadamianiu znaczenia tajemnicy, tak by liturgie stały się momentami komunii z wielkim i świętym misterium Trójcy (EE 72).*

Za Ojcami synodalnymi Jan Paweł II przestrzega z jednej strony przed spływaniem tajemnic sakramentalnych, z drugiej zaś strony zachęca do przestrzegania wskazań Kościoła (EE 74). Wśród sakramentów centralne miejsce zajmuje Eucharystia, która daje *impuls i pozwala nam z żywą nadzieją spełniać nasze codzienne zadania i obowiązki (EE 75)*. Także sakrament pojednania powinien w zasadniczy sposób pomagać w odzyskiwaniu nadziei: *osobiste doświadczenie Bożego przebaczenia jest bowiem dla każdego z nas istotnym fundamentem wszelkiej nadziei na przyszłość (EE 76)*. Zachęca do kultuwowania różnych form modlitwy wspólnotowej, zwłaszcza Liturgii godzin, której szczególną wartość dla wiernych świeckich przypomniął Sobór Watykański II (EE 78).

Pobożność ludowa, wyrażająca się w takich formach jak bractwa, pielgrzymki, procesje, a przede wszystkim w różańcu świętym, musi być przeżywana *w harmonii z liturgią i w powiązaniu z sakramentami (EE 79)*.

Wobec utraty charakteru religijnego *dnia Pańskiego* papież ponawia wezwanie, by *odnaleźć najgłębsze znaczenie dnia Pańskiego: należy go święcić udziałem w Eucharystii oraz odpoczynkiem w atmosferze chrześcijańskiej radości i braterstwa (EE 82)*.

## VIII. SŁUŻYĆ EWANGELII NADZIEI

*Jeśli chce służyć Ewangelii nadziei – pisze Ojciec św. – również Kościół żyjący w Europie musi kroczyć drogą miłości (EE 83). Wezwanie stojące dzisiaj przed Kościołem w Europie polega zatem na tym, by poprzez swoje świadectwo miłości, które samo w sobie ma wewnętrzną moc ewangelizującą, pomóc współczesnemu człowiekowi doświadczać miłości Boga Ojca i Chrystusa w Duchu Świętym (EE 84). Wspólnoty kościelne są powołane, by być prawdziwymi szkołami komunii, a więc znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego (EE 85).*

Cały Kościół powinien *przywracać nadzieję ubogim (EE 86), poważnie podejść do zjawiska bezrobocia (EE 87), odpowiednią uwagę poświęcić duszpasterstwu chorych (EE 88), ochronie naturalnego środowiska (EE 89)*.

Kościół w Europie musi wiernie głosić prawdę o małżeństwie i rodzinie. *Wartość nierozzerwalności małżeństwa jest coraz bardziej lekceważona; żąda się*

prawnego uznania związków faktycznych oraz zrównania ich z prawomocnym małżeństwem; próbuje się akceptować wzorce związku dwóch osób, w których różnica płci nie odgrywa istotnej roli (EE 90). W każdym przypadku trzeba zachęcać, wspomagać i wspierać poszczególne rodziny oraz ich zrzeszenia, aby odgrywały należną sobie pierwszoplanową rolę w Kościele i w społeczeństwie, i zabiegać o to, aby pojedyncze państwa i Unia Europejska prowadziły rzeczywistą i skuteczną politykę rodzinną (EE 91). Równocześnie Kościół w duchu miłosierdzia próbuje zająć się ludźmi wierzącymi, którzy rozwiedli się i zawarli nowe związki (EE 93).

Mówiąc o rodzinie i jej szczególnej roli w głoszeniu Ewangelii nadziei Ojciec Święty w formie aklamacji wzywa, by rodziny stały się żywym obrazem Bożej miłości, sanktuarium życia, fundamentem społeczeństwa i wiarygodnymi świadkami Ewangelii nadziei (EE 94). Nie tylko rodziny, ale całe społeczeństwa mają służyć Ewangelii życia poprzez odrzucenie aborcji i śmiertelnych doświadczeń na embrionach ludzkich i stawienie tamy szerzącej się mentalności eutanatycznej (EE 95). Potrzebna jest powszechna mobilizacja sumień i wspólny wysiłek etyczny, aby wprowadzić w czyn wielką strategię obrony życia. Wszyscy razem musimy budować nową kulturę życia (EE 96).

W budowie przyszłego społeczeństwa europejskiego rolę inspirującą należy przyznać nauce społecznej Kościoła. W tej nauce znajdują się odniesienia pozwalające bronić struktury moralnej wolności – czytamy w adhortacji – tak by zachować europejskie społeczeństwo i kulturę zarówno od totalitarnej utopii «sprawiedliwości bez wolności», jak też od utopii «wolności bez prawdy», której towarzyszy fałszywe pojęcie «tolerancji», a obie są dla ludzkości zwiastunem błędów i okropności, czego smutne świadectwo daje najnowsza historia Europy (EE 98).

W obliczu zjawiska migracji pojawia się problem zdolności Europy do wypracowania form roztropnego przyjmowania i gościnności. Wymaga tego wizja «uniwersalistyczna» dobra wspólnego; trzeba dalej sięgnąć spojrzeniem, by objąć nim potrzeby całej rodziny ludzkiej (EE 101). W kontekście migracji papież wspomina o potrzebie uznania praw każdego imigranta, znalezienia form autentycznej integracji imigrantów, w czym szczególną rolę może odegrać opieka duszpasterska.

Rozdział poświęcony praktyce miłości Jan Paweł II kończy wezwaniem: *Kościele w Europie! Przyjmij z nowym entuzjazmem dar miłości, którą twój Pan ci ofiaruje i do której cię uzdalnia. Ucz się od Niego treści i miary miłości* (EE 105).

## IX. EUROPA W SŁUŻBIE EWANGELII NADZIEI

Jan Paweł II w końcowym rozdziale swojej adhortacji powołuje się na Janową wizję *nieba nowego i ziemi nowej, Nowego Jeruzalem* (Ap 21,1) i Słowo Boga *Oto czynię wszystko nowe* (Ap 21,6 por. EE 106). Ta nowość dzięki dziełu zbawczemu Chrystusa, dokonuje się przede wszystkim we wspólnocie chrześcijańskiej, ale także w *każdej formie ludzkiej społeczności ożywianej Ewangelią* (EE 107).

Aby nadać tę nowość własnej historii Europa musi odnaleźć *swą własną tożsamość i uznać, że wiara chrześcijańska należy w sposób radykalny i decydujący do fundamentów kultury europejskiej* (EE 108) oraz *uznać i odzyskać z twórczą wiernością te podstawowe wartości, w których zdobycie chrześcijaństwo wniosło decydujący wkład, a które można streścić jako głoszenie transcendentnej godności osoby ludzkiej, wartości rozumu, wolności, demokracji, państwa prawa i rozdziału między polityką a religią* (EE 109).

Kolejny raz Ojciec Święty apeluje do twórców przyszłego traktatu konstytucyjnego Unii Europejskiej, aby znalazło się w nim *odniesienie do spuścizny religijnej, a w szczególności chrześcijańskiej* (EE 114). Papież szanując świecki charakter instytucji, w ramach Soborowej *zdrowej współpracy z Kościołami i organizacjami religijnymi* (KDK 76), domaga się poszanowania trzech komplementarnych zasad; prawa Kościołów i Wspólnot religijnych do swobodnego organizowania się; poszanowania specyficznej tożsamości wyznań religijnych i prowadzenia strukturalnego dialogu między Unią Europejską a tymi wyznaniami; *poszanowania statusu prawnego, jaki Kościoły i instytucje religijne już posiadają na mocy prawodawstwa państw członkowskich Unii* (EE 114).

Poszerzenie Unii Europejskiej powinno się dokonać *z poszanowaniem wszystkich, by doceniane były szczególne właściwości historyczne i kulturowe, tożsamość narodowa i bogactwo wkładu, jaki mogą wnieść nowi członkowie, oraz by w ten sposób dojrzały realizowane były zasady pomocniczości i solidarności*. Integracja kontynentu nie będzie trwała, jeśli nie będzie ona polegać na *harmonii wartości, które winny się wyrażać w prawie i w życiu* (EE 110).

Jedność, ku której zmierza Europa, powinna być jednością w różnorodności. *Słowo Europa* winno oznaczać «otwartość». Takim kontynentem Europa była w przeszłości i takim też powinna pozostać: *kontynentem otwartym i gościnnym* (EE 111).

W kształtowaniu nowego oblicza Europy Ojciec święty uznaje decydującą rolę instytucji europejskich, jak Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE), Rady Europy, Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Unii Europejskiej ze swym Parlamentem, Radą Ministrów i Komisją. Do wszystkich tych instytucji wraz z Ojcami synodalnymi kieruje apel, by *uznały, że dobry ustrój*

*społeczeństwa musi opierać się na autentycznych wartościach etycznych i cywilnych, możliwie jak najpełniej podzielanych przez obywateli, zważywszy że wartości te są dziedzictwem w pierwszym rzędzie różnych społeczności* (EE 114).

Ojciec święty przypomina instytucjom europejskim, których deklarowanym celem jest ochrona praw osoby ludzkiej, by stawały w obronie tychże praw, z uwzględnieniem szczególnie prawa do życia od chwili poczęcia do naturalnej śmierci (EE 115).

Europa winna być czynna w *promowaniu i urzeczywistnianiu globalizacji w solidarności*. *Globalizacja solidarności* oznacza, by przez *odpowiednią kontrolę ze strony sił społecznych i państwa* było zagwarantowane *zaspokojenie podstawowych potrzeb całego społeczeństwa* (EE 112).

Europa musi budować pokój w obrębie swoich granic i na całym świecie. Ostatnie stulecie w Europie pokazało jak kruchy jest pokój, jak łatwo rodzą się ideologie totalitarne i nacjonalizmy, jak łatwo doprowadzić do konfliktów etnicznych i przelewu krwi (EE 112).

Nie da się zbudować *nowej* Europy, bardziej sprawiedliwej, bardziej godnej człowieka bez wymiaru religijnego, bez poddania się działaniu Bożemu, powołując się na słowa psalmu; *Jeżeli Pan domu nie zbuduje, na próżno się trudzą ci, którzy go budują* (Ps 127,1; por. EE 116).

Kościół katolicki – jeden i powszechny – przez swoją jedność w różnorodności i poczucie tego, co jednoczy ponad tym, co różni może wnieść wkład w budowanie Europy (EE 116). Nieodzowna jest tu obecność chrześcijan odpowiednio uformowanych i kompetentnych w instytucjach europejskich dla prawidłowych procesów demokratycznych, poszanowania praw każdego człowieka i dobra wspólnego (EE 117).

Jan Paweł II w końcowym tekście adhortacji zwraca się do Europy z wezwaniem *Bądź na powrót sobą! Bądź sama sobą! Odkryj na nowo swe źródła. Ożyw swoje korzenie* (EE 120). I dalej dodaje: *Nie lękaj się! Ewangelia nie jest ci przeciwna, ale jest po twojej stronie (...) Bądź ufna! W Ewangelii, którą jest Jezus, znajdziesz mocną i trwałą nadzieję, której pragniesz (...) Bądź pewna: Ewangelia nadziei nie zawodzi!* (121).

Maryi, Matce nadziei, apokaliptycznej Niewieście obleczonej w słońce i rodzącej Syna, który pokonuje apokaliptycznego Smoka, Papież w specjalnej modlitwie powierza Kościół w Europie (EE 125).

Kończąc można powiedzieć, że Ojciec święty budzi nadzieję Europy wbrew wszelkiej ludzkiej nadziei, wbrew aktualnej diagnozie rzeczywistości, ponieważ jego nadzieja opiera się na Chrystusie, a nie na ludzkim rozeznaniu rzeczywistości. Jan Paweł II kolejny raz potwierdza, że jest niezmordowanym świadkiem nadziei, tym razem dla Europy.